

## W NUMERZE:

- PASJA KONNA TO TEŻ STYL ŻYCIA
- ZŁAP BYKA ZA ROGI
- ŁYZWIARSTWO
- KUCHNIA STUDENTA

PISMO MŁODZIEŻOWE 6/2018

# RÓŻNI LUDZIE

## wspólna pasja

ZAWÓD -  
DZIENNIKARZ

## Dlaczego 25 grudnia?

Jest to umowna data narodzin Jezusa Chrystusa, przyjęta w III wieku w Rzymie, w którym szerzyło się chrześcijaństwo. Pogańskie bóstwo Słońca - Mitra obchodziło wówczas swoje święto. W Ewangelii wiele razy nazywano Zbawiciela „Słońcem sprawiedliwości” (Mt 3,20), „Światłością świata” (J 8,12), „Światłem na oświecenie pogan” (Łk 2,32; por. Łk 1,78-79). Była to więc odpowiedź jego wyznawców na pogański kult.

Dokładnie nie wiadomo, kiedy urodził się Mesjasz. Według obliczeń, 25 grudnia to również dzień powstania świata.

Trzecia teoria nawiązuje do objawienia się Ducha Świętego Maryi, które nastąpiło 25 marca. Dziewięć miesięcy później wypada właśnie na dzień 25 grudnia.

W każdej z tych koncepcji znajduje się ziarno prawdy, pewna słuszność. Najstarsze zapiski na ten temat pochodzą dopiero z 354 roku. To zdecydowanie za późno, żeby ocenić prawdę. Boże Narodzenie to pierwsze przyjęte święto stałe. Z późniejszych czasów pochodzi kult Wielkiej Nocy oraz Bożego Ciała. Niewątpliwie jest to ważna data dla chrześcijan, którzy swoją kulturą wyodrębniali się w Rzymie. Początkowo prześladowani, ostatecznie dominujący w tym państwie.

Wciąż trwają badania, kiedy tak naprawdę przyszedł na świat Jezus Chrystus, ale najważniejsze, że tradycja przetrwała i wciąż jest celebrowana.

IZABELA BIERNAT

## PAKUJ Z GŁOWĄ

Przyszedł świąteczny czas i pora zadać sobie pytanie: co kupić bliskiej osobie pod choinkę? Kiedy wpadniemy już na pomysł, pojawia się druga kwestia: jak upominek zapakować? Przychodzimy z pomocą i mamy dla was kilka propozycji.

### TOREBKA NA PREZENT

Najłatwiejszym sposobem na zapakowanie upominku jest klasyczna torebka ze świątecznymi elementami; mogą być bombki, gwiazdki, choinki albo najpopularniejszy św. Mikołaj. Dzięki temu, że dostępne są różne rozmiary, uda nam się zapakować prawie każdy prezent.

### PUDEŁKO I KOLOROWY PAPIER

Kolejny sposób na schowanie prezentu to zwykłe pudełko. Może być okrągłe, jednak najłatwiej zapakować w papier kwadratowe lub prostokątne. Warto eksperymentować z drobnymi dodatkami, takimi jak śnieżynki, gwiazdeczki lub choineczki. Dodatkowo możemy dołożyć wstążkę i prezent wygląda jak z bajki.



### CELOFAN I WSTĄŻECZKA

Bardzo często np. w kwaciarniach spotykamy się z pakowaniem upominków w przezroczysty celofan wiązany u góry kolorową wstążeczką. Takie rozwiązanie pozbawia efektu zaskoczenia, ponieważ widać zawartość opakowania. Ale wygląda efektownie, a więc i to rozwiązanie jest warte uwagi.

### PUDEŁKO W PUDEŁKU

Szalonym pomysłem pakowania prezentu jest zdobycie kilku pudełek w różnych rozmiarach. Pakujemy upominek do najmniejszego, zaklejamy i kolejno chowamy pudełka do coraz większych i większych kartonów. Jeżeli dodatkowo każde pudełko oklejmy kolorowym papierem i dużą ilością taśmy, to obdarowana osoba będzie miała niezłą zabawę przy rozpakowywaniu podarunku.

cd. na str. 15

Chcieliśmy złożyć Wam wszystkim życzenia z okazji

### Święt Bożego Narodzenia.

Zdrowia, rodzinnego ciepła i miłości,  
a przy stole dużo bliskich gości.  
Smacznego karpia i barszczu z uszkami,  
śpiewaj kolędy razem z nami.  
Kolorowych prezentów pod choinką,  
spędź ten czas ze swoją rodziną.  
Udanej zabawy sylwestrowej,  
niech na niebie zabłysną gwiazdy kolorowe.

**Szczęśliwego Nowego Roku,**  
niech się Wam darzy!

Takie życzenia płyną  
od **Młodych  
Dziennikarzy**



## Puste miejsce przy wigilijnym stole

Okres świąteczny to magiczny czas w roku. Każdy z nas stara się przeżyć go w gronie rodzinnym, w zgodzie z tradycją. Otaczamy się wówczas najbliższymi osobami, bez których zasiadanie do wigilijnego stołu nie miałoby sensu. Wspólnie kolędujemy, ubieramy choinkę czy obdarowujemy się prezentami. Właśnie takie aspekty czynią grudzień wyjątkowym. Nie wyobrażamy go sobie przecież w samotności, przed telewizorem i słuchając audycji radiowej podczas kolacji w pojedynkę... Racja?

Niestety, nie każdy ma tyle szczęścia, aby spędzić chociaż te kilka dni w towarzystwie drugiego człowieka, z wielu powodów. Nie powinniśmy zapominać o takich osobach, szczególnie w tak radosne święto. Jego ideą jest w końcu przebaczenie bliźniemu błędów i pojednanie przy wspólnym posiłku. Możemy zrobić dobry uczynek i rozejrzeć się wokół, czy ktoś przypadkiem nie potrzebuje naszego wsparcia w tym trudnym dla niego okresie. Miłym gestem byłaby propozycja pomocy przy bożonarodzeniowych obowiązkach, skromny upominek lub wizyta z kolędą. Z jakiegoś powodu zostawiamy jedno nakryte miejsce podczas wigilii. Służy ono takim właśnie ludziom. Samotna osoba z pewnością doceni nasze starania, a my odnajdziemy w sobie wrażliwość i dobro, którym powinniśmy się dzielić.

Tak naprawdę w każdym możliwym miejscu mamy do czynienia z osamotnieniem. Często bywa tak, że im większy tłum, tym większa samotność. Jak radzimy sobie w takich sytuacjach?

Mój tekst nie wytyka błędów, ma tylko skłonić do refleksji. Czy gdyby podczas wigilii ktoś zapukał do Twoich drzwi, otworzyłbyś?

IZABELA BIERNAT



## Pasja konna to też styl życia



Anna Kruczek, 13-letnia mieszkanka Buczkowic opowiada o swojej niecodziennej pasji.

Na zdjęciach:

1. Kłacz Ani – Naitiry.

2. Zawody regionalne i ogólnopolskie w KJK Romico.



**Dlaczego zainteresowałaś się jeździectwem?**

Zacząłem się od tego, że oglądałam różne filmy związane z końmi - z zawodów jeździeckich. To dzięki tym filmom zaczęłam marzyć o jeździectwie.

**Gdzie trenujesz?**

W KJK Romico w Żywcu. Gorąco polecam to miejsce, jest piękne, można tam odpocząć i mieć odskocznnię od codziennych spraw.

**Co jest dla Ciebie ważniejsze w jeździectwie: koń, czy sport?**

Zdecydowanie koń. Najważniejsza jest dla mnie harmonia i komunikacja z koniem. Jazda sportowa i zawody są tylko testem tego, czego się nauczyłam.

**Dlaczego akurat skoki?**

Interesowałam się każdym rodzajem sportu z końmi. Wypadło akurat na skoki i uważam, że ten wybór był fantastyczny.

**Pochwalisz się swoimi osiągnięciami?**

Byłam pierwsza i trzecia na Mistrzostwach Śląska w kategorii kuce II, czwarta na Mistrzostwach Polski Południowej. Brałam też udział w Halowym Pucharze Polski. To są moje dotychczas największe osiągnięcia.

**Jesteś zadowolona ze swoich wyników?**

**Czy jest coś, co chciałabyś poprawić, udoskonalić?**

Jestem zadowolona. Może i jest parę rzeczy do poprawy, ale jednak uważam, że na ten moment jest bardzo dobrze.

**Jakie zawody wspominasz najlepiej?**

Najbardziej zapadły mi w pamięć moje pierwsze zawody - Mistrzostwa Śląska, gru-

pa kuce I mini. Były pierwsze i je wygrałam. **Czy wiążesz swoją przyszłość z jeździectwem, czy pozostanie to Twoją pasją?**

**Jakie masz plany na dalszy rozwój?**

Obecnie szukam szkoły, która jest związana z końmi. Bardzo możliwe, że wyjadę do technikum w Toporzysku, jest tam kierunek trenerski, który mnie bardzo interesuje. Jeśli to nie wypali, to poszukam innej szkoły gdzieś bliżej.

**Zajmujesz się jeszcze jakąś inną dyscypliną?**

Oprócz skoków sporadycznie trenuję ujeżdżenie i pracę z koniem z ziemi. Jest to nieodłączny element pracy wychowawczej z koniem, stosuje się ją, aby ustalić rodzaj więzi z koniem i ją umocnić. Jest nam to potrzebne po pierwsze, żeby lepiej sobie z nimi radzić, po drugie - żeby mieć z nimi lepszy kontakt.

**Co możesz powiedzieć o swoich ulubieńcach? Za co je lubisz i co to za konie?**

Nie mam ulubieńców, każdy koń jest inny, ma swój temperament, charakter i trzeba się do niego dopasować. Lecz jeśli miałabym wybierać między spokojnymi, zrównoważonymi, a takimi, co potrafią nieoczekiwanie robić cuda - to wolę te, które potrafią wymyślić wszystko, w każdym momencie.

Są dwa ważne dla mnie konie - pierwsza to Naitiry, która jest moją kłaczą, ona jest stadna, żywiołowa i kocha ze mną pracować. Do treningu dostałam jeszcze kłacz imieniem Qurora, która jest przyjacielska i lubi skakać.

**Czy masz swój autorytet w świecie jeździeckim? Jaki?**

Moim autorytetem w świecie jeździeckim jest Jarosław Skrzyczyński, Tomasz Klein, Mściwoj Kiecoń i oczywiście moja trenerka - Adrianna Krzanowska-Hałabuda.

**Masz jakieś inne pasje?**

Oprócz jeździectwa pociąga mnie siatkówka, a poza sportem zajmuję się także fotografią i montażem filmów.

**Jak najbardziej lubisz spędzać swój wolny czas?**

W tym momencie w stajni pracuję na pełnych obrotach, bez przerw, ale jeśli znajdą się wolne chwile, to lubię spędzać czas z przyjaciółmi. Latem lubię jeszcze poskakać na trampolinie.

**Jakbyś się opisała w trzech słowach? I dlaczego?**

Nie jestem w stanie się dobrze opisać, dyne co przychodzi mi do głowy to to, że potrafię zawalczyć o swoje.

**Jak do jeździectwa, konnej pasji zachęciłaś innych?**

Każdy może znaleźć coś dla siebie, ze sportu czy rekreacji. Jazda konna jest ogólnorozwojowa, uczy cierpliwości, opanowania i wyczucia. Jeśli ktoś ma problem z wyczuwaniem czasu, to może się tego bardzo szybko nauczyć podczas jazdy konnej.

ROZMAWIAŁA  
JULIA DOROTA INGRAM

## ZŁAP BAKCYLA RAZEM Z NAMI



Dobiegł już końca realizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach wspólnie z młodzieżą projekt pn. „Złap bakcyła”. Za nami jest już podsumowanie projektu, na którym rozdawaliśmy nagrody za turniej gry „Quattur Pagi” i przeprowadziliśmy pierwsze otwarte spotkanie z grami, po którym uczestnicy projektu przy pizzy podsumowali projekt i jego działania: warsztaty, spotkania, wycieczkę i turniej. Dużo się przy tym śmiało, było to niby tylko dwa miesiące, ale dla nas były bardzo pracowite

te i trzeba przyznać bardzo owocne. Wszyscy uczestnicy potwierdzają, że złapanie bakcyła do grania, niczym nie grozi, no może trochę czasu, ale co to jest przy takiej dobrej zabawie. Dzięki projektowi podnieśliśmy swoje umiejętności społeczne, poznaliśmy sposób na świetne spędzanie czasu wolnego. Poznaliśmy nowe osoby, dowiedzieliśmy się także sporo o grach planszowych i wiemy, że mogą one dostarczyć dobrej zabawy i wiele nauczyć. Uczestnicy projektu, tak jak zapowiadali, chcą grać dalej i nadal zachęca-

ją do tego innych. Jeżeli chcesz pograć z nami, poznać nowe, ciekawe i bardzo wciągające gry, a także chcesz poznać nowych ludzi zapraszamy na piątkowe Spotkania z Grami pierwsze spotkanie w nowym roku odbędzie się już 11 stycznia w godzinach 17:00 do 20:00. W ramach projektu zdobyliśmy wiele ciekawych gier, które z miłą chęcią wam pokazemy. Serdecznie zapraszamy złap bakcyła razem z nami!

M.F.



## PAKUJ Z GŁOWĄ

- dok. ze str. 13

## PODCHODY

Kolejną propozycją jest schowanie prezentu w miejscu, gdzie nikt by się go nie spodziewał. Przygotowujemy wtedy karteczki, które prowadzą w różne miejsca. Zamiast prezentu osoba dostaje karteczkę ze wskazówką, gdzie znajduje się upominek, jednak w tym miejscu odnajdzie kolejną karteczkę itd. aż odnajdzie sam podarunek. W tym przypadku obdarowany poza prezentem ma również świetną zabawę.

## POD KLUCZEM

Na koniec ciekawa propozycja dla kreatywnych - można zamknąć prezent w walizce na szyfr lub pod kłódką z kodem. Zadajemy adresatowi podarunku zagadkę (może być matematyczna), której rozwiązaniem będzie klucz do prezentu. Jeżeli nie uda mu się jej rozwiązać, nie dowie się, jaka niespodzianka czeka go w środku.

Mamy nadzieję, że spodobały Wam się nasze propozycje, pamiętajcie jednak - nie opakowanie jest ważne, nawet nie sam prezent, ale gest. Wesołych świąt!

poleca JOANNA Zięba

## ZŁAP BYKA ZA ROGI

czyli jak wytrwać w postanowieniach noworocznych

„Nowy rok, nowy ja”. Brzmi znajomo? Wkroczenie w nowy rok jest nieraz traktowane jako nowy rozdział w życiu, z którym wiążą się pewne zmiany. W związku z tym wielu podejmuje postanowienia, których zamierza się trzymać i dążyć do wymarzonych efektów. Niestety, zapal często kończy się już u schyłku stycznia. Co zrobić, żeby wytrwać i w pełni zrealizować swoje cele? Z pomocą przychodzi metoda SMART!

• **S - sprecyzowany.** Należy dokładnie określić, na czym nam zależy. Jasno określić swoje zamiary. Jeśli są nieco bardziej skomplikowane, rozpisać i podzielić na mniejsze części. Musimy wiedzieć, do czego tak właściwie dążymy.

• **M - mierzalny.** Wymyśl sposób, żeby kontrolować swoje poczynania. Uważnie śledź jak ci idzie. Dobrym pomysłem jest prowadzenie notatnika, w którym zapisuje się wszystkie czynności związane z naszym celem. Dzięki temu widzimy, czy to, co robimy, przynosi efekty.

• **A - ambitny.** Może się wydawać, że to całkowite przeciwieństwo mierzalności, ale chodzi tutaj o uświadomienie sobie, po co właściwie dążymy do naszego celu, zastanowienie się, czy faktycznie jest dla nas istotny oraz jakie skutki za sobą ciągnie.

• **R - realistyczny.** Nie wymagajmy od siebie zbyt wiele. Wszystko na granicy indywidualnych możliwości. Nawet przenoszenie gór, zaczyna się od niewielkich kamyczków. Twój cel musi być zarazem wyzwaniem dla ciebie, ale i czymś możliwym do osiągnięcia.

• **T - terminowy.** Ustalony przez nas wcześniej termin wzmacnia naszą mobilizację. Nie odwołujemy wówczas wszystkiego w czasie. Zamiast tego, co tydzień można wybrać się pobiegać, na krótki spacer lub przysiąść do nauki.

Łatwo powiedzieć, trudniej zrobić. Zapytałam kilku mieszkańców naszej gminy jak sprawdza się to u nich.

**Kamila:** Miałam kilka nieudanych prób podejścia do postanowień noworocznych. Zawsze kończyło się tylko na słowach. Moja szkoła wpadła na pomysł, żeby pisać takie postanowienia na ocenę. Z mojej strony była to kompletna porażka!



**Karolina:** Moim zdaniem, jeżeli ktoś chce coś zmienić, to zmienia to jak najszybciej. Nie jest do tego potrzebna żadna specjalna okazja, jak np. Nowy Rok. Według mnie, coś takiego przyjęło się w środowisku i tylko pod jego presją ludzie wytyczają sobie pewne cele. To całkowite zaprzeczenie podążania własną ścieżką!

**Beata:** Takie plany często spalają na panewce. Wciąż są przekładane w czasie, mało kto potrafi w nich wytrwać. Jaki jest powód? Sama nie wiem. Może niektórzy oczekują od siebie zbyt wiele i nie potrafią sprostać wymaganiom, które sami sobie postavili?

**Magda:** Nie zawsze podejmuję postanowienia noworoczne. Gdy już sobie jakieś wybiorę, szybko je kończę z negatywnym skutkiem. Podziwiam wytrwalszych ode mnie, ja tak nie potrafię. Może kiedyś mi się uda?

Jak więc ocenić postanowienia noworoczne? Czy faktycznie mają sens, jeśli zapominamy o nich po paru tygodniach? Sprawdźcie to sami.

IZABELA BIERNAT

## Jaka choinka w te święta?

Choinka to nieodłączny element bożonarodzeniowego świętowania. U większości stoi w głównym miejscu w domu i jest podziwiana przez wszystkich wchodzących gości. Skupia wzrok i sprawia, że jeszcze bardziej odczuwamy magię świąt.

Co roku obserwujemy różne trendy ubierania choinek. Jeśli chcemy wpisać się w te tendencje, powinniśmy zerknąć do katalogów wnętrz. Od kilku lat popularność zyskuje choinka w stylu skandynawskim. Jaka to? Taką, w ubiorze której dominuje minimalizm. Przeważają na niej białe ozdoby, wzbogacone szarością lub srebrem.

Równie często spotkamy w katalogach wnętrzarskich choinki z czerwonymi dekoracjami. Jest to klasyczny ubiór, który nigdy nie wychodzi z mody i zawsze będzie się dobrze prezentował. Bywa zestawiany ze złotymi dodatkami, co dodaje choince jeszcze więcej elegancji.

Mamy jednak jedną tendencję, która wcześniej rzadziej widywana, w tym roku zyskuje sławę. Mowa tu o ciemnych i zimnych ko-

lorach. Szmaragd, granat, kobalt czy butelkowa zieleń to barwy, które są bardzo modne w tegorocznym ubiorze choinki. Często spotkamy się także z czernią, która potwierdza dominację ciemnych odcieni. Kolory te dobrze współgrają z zielenią choinki. Pasują także do czerwieni i złota, czyli najpopularniejszych kolorów bożonarodzeniowych dekoracji.

Jeśli twoja choinka jeszcze nie jest ubrana, szybko przeszukaj zapasy bombek i innych dodatków. Przystroć ją i koniecznie postaw w widocznym miejscu, aby każdy mógł ją podziwiać.

Maja Jakubiec



Nowy pomysł na pasję:

## ŁYŻWIARSTWO

Tym razem mamy dla Was propozycję, która wymaga trochę więcej wysiłku. Dla amatorów jazdy na rolkach i nie tylko idealną alternatywą w zimie jest łyżwiarstwo.

Uwielbiasz jeździć na rolkach, ale mróz lub śnieg psują twoje plany? Pora ruszyć na pobliskie lodowisko i poszaleć na łyżwach. Może nie umiesz jeździć lub boisz się spróbować? Zamiast siedzieć pod kozykiem przed telewizorem, wyjdź z przyjaciółmi na lodowisko. Pierwsze kroki na łyżwach pewnie będą przy barierkach, jednak każde następne będą coraz łatwiejsze, później za rękę z przyjaciółką, a potem będziesz śmigał sam tak, że przyjaciele nie będą mogli za tobą nadążyć.

Jeżeli posiadasz już umiejętność jazdy na łyżwach, możesz spróbować czegoś na wyższym poziomie. Wyróżniamy przede wszystkim łyżwiarstwo szybkie oraz łyżwiarstwo figurowe.

cd. na str. 16

Musisz to przeczytać

**Świat oczami niewidomej**

Kojarzycie grę Tomb Raider? Jeden z jej twórców, Eric Lindstrom, w 2015 roku wydał książkę, która nie nawiązuje do brytyjskiej pani archeolog. Mowa tutaj o „Do zobaczenia nigdy”, która w wersji książkowej ukazała się za pośrednictwem wydawnictwa YA! I właśnie ten utwór dzisiaj recenzuję.

Książka adresowana jest głównie do młodzieży, choć tak naprawdę uważam, że powinni ją przeczytać również dorośli. Porusza ona problemy dojrzewania, aczkolwiek temat przewodni jest inny. Bohaterka - Parker Grant - straciła wzrok w wypadku samochodowym. Na ponad 300 stronach opisane są jej zmagania z codziennością oraz wyzwania, którym musi stawić czoła. Po dramatycznych wydarzeniach nie załamała się i stara się pokazać światu swoją siłę i niezłomność. Odnajduje w tym wszystkim pasję - bieganie. Wstaje każdego poranka i biega na pamięć wyuczoną trasą. Budzi tym powszechne uznanie wśród rówieśników. Dostrzega także liczne pozytywy w swoim obecnym położeniu. Nie widzi reakcji ludzi, gdy jest z nimi szczerza... do bólu. Układa również swój własny dekalog i jeżeli ktokolwiek go złamie, automatycznie podlega regule nieskończoności - nie dostaje drugiej szansy. Nagle na horyzoncie pojawia się jej były chłopak, Scott, którego nazwisko widnieje pod właśnie tą zasadą...

Ważny jest też wątek przyjaźni między Parker a Sarah. A to dopiero wierzchołek góry lodowej perypetii nastolatki...

Książka pokazuje świat osób niewidomych i przekonuje do nieskreślania ich na starcie - tylko za brak jednego ze zmysłów. Napisana została w prostym stylu, żeby łatwo się ją czytało. Jednak nie każdy jest w stanie zrozumieć realia, z którymi na co dzień borykają się osoby niewidzące (książka genialnie je obrazuje), jak wyglądają intencje innych osób wobec nich. Niektórzy ludzie zmieniają swoje nastawienie w trakcie kolejnych rozdziałów.

Mnie osobiście bardzo urzekła historia Parker Grant. Nie spodziewałam się, że będzie aż tak oryginalna i niepowtarzalna. Mogę polecić ją każdemu z czystym sercem, a sama zapewne kiedyś odświeżę sobie całą fabułę.

Izabela Biernat

**KS czyli Kuchnia Studenta  
Drinki na sylwestra**

Bezalkoholowe drinki, które orzeźwią każdego uczestnika sylwestrowej zabawy.

**Miód malina****Składniki:**

- kostki lodu,
- świeżo wyciśnięty sok z cytryny,
- mrożone maliny,
- syrop malinowy,
- woda gazowana.

**Sposób przygotowania:**

Wszystkie składniki umieścić w dużej szklance i wymieszać.

**Mohito****Składniki:**

- cukier trzcinowy,
- limonka,
- sprite,
- mięta.

**Sposób przygotowania:**

Wsymp tyżeczkę cukru trzcinowego. Wyciśnij na to limonkę i zgnieć oba składniki tyżeczką. Zalej sprite'em i dodaj listki mięty.



poleca Maja Jakubiec

**Zadbaj o zwierzęta  
w sylwestra**

Nie od dziś wiadomo, że sylwestrowe wystrzały petard, kolorowych ogni i fajerwerków są dla zwierząt ciężkim doznaniem psychicznym i fizycznym. Portale, fundacje i programy edukacyjne apelują o to, żeby ograniczyć wystrzały, a urzędy miast i wsi coraz częściej wydają decyzje o rezygnacji z pokazów fajerwerkowych. Może i dla większości czytelników jest to oczywiste, ale w jaki sposób można jeszcze pomóc zwierzętom przetrwać te wystrzałowe dni?

Szczególnie cierpią psy, bo są najczęściej na wsiach trzymane w budach na łańcuchu, ale nie tylko one. Cierpią tak samo inne zwierzęta gospodarskie i domowe. Zwierzęta ewolucyjnie wyczulone są na silne bodźce dźwiękowe i wizualne, co umożliwia im przetrwanie - pozwala zauważyć przeciwnika i podjąć walkę lub uciec. Oczywiście jest, że dźwięki wystrzałów i silne rozpryski jaskrawych kolorów na niebie wprawiają je w panikę, są to nie naturalne i bardzo mocne oraz ostre bodźce. W dodatku ciężko je poprawnie zlokalizować, więc przerażone zwierzęta wpadają w panikę i pędzą przed siebie na oślep.

W jaki sposób można pomóc zwierzętom przeżyć sylwestra?

1. Jeżeli masz zwierzę domowe i wiesz, że ciężko znosi wystrzały - trzymaj je w domu, blisko siebie i uspokajaj. Nie złość się, jeśli piszczy albo szczeka, czy sika ze strachu. Zrozum, jak wielki jest to stres dla zwierzęcia, przytul je i zapewnij mu poczucie miłości

i bezpieczeństwa. Absolutnie nie zostawiaj psa na łańcuchu w budzie na zewnątrz, pies może nawet dostać zawału albo urwać się z łańcucha i zginać pod kołami samochodu. Miej litość i nie wystawiaj psa na tak duże cierpienie z powodu strachu i przerażenia w samotności i zimnie. Zwierzęta gospodarskich oczywicie nie można wziąć do domu, upewnij się więc, że są dobrze zamknięte w swoich zagrodach i obserwuj ich zachowanie. Skonsultuj wcześniej z weterynarzem możliwość podania środków uspokajających.

2. Jeżeli wiesz, że twoje zwierzę źle znosi hałasy, bo zauważyłeś, że denerwuje się chociażby przy burzy - udaj się do weterynarza lub do sklepu zoologicznego i zaopatrz się w naturalne, ziołowe środki uspokajające dla zwierzęcia. To trochę wytlumi jego wrażliwość na bodźce i uspokoi.

3. Rozejrzyj się co jakiś czas po twojej ulicy przed domem, czy nie ma tam jakichś zwierząt bezpańskich albo takich, które w panice uciekły z ogrodzeń i z łańcuchów, i udziel im schronienia. Spanikowane zwierzę może dostać zawału, wpłatać się w drut kolczasty lub siatkę, albo wpaść pod samochód.

Informuj swoich znajomych o tym jak można pomóc zwierzętom przetrwać trudne noce i udzielać im razem pomocy. Naprawdę niewiele trzeba, żeby uchronić zwierzę od cierpienia lub śmierci, więc zachęcam do empatii i pomagania mniejszym braciom.

Julia Ingram

NOWY POMYSŁ  
NA PASJĘ**ŁYŻWIARSTWO**

- dok. ze str. 15

Pierwsze to dyscyplina zimowa, w której celem zawodnika jest jak najszybsze przejechanie na łyżwach określonego dystansu po torze lodowym. Łyżwiarstwo figurowe jest również dyscypliną zimową, tylko wymaga znacznie więcej umiejętności, ponieważ pojawiają się w nim skoki, piruety i inne skomplikowane układy. Można jeździć indywidualnie, w parach lub

w zespołach, a dyscyplina jest podobna do gimnastyki artystycznej, dlatego taki sport jest przeznaczony dla bardziej zaawansowanych łyżwiarzy. U amatorów podczas jazdy na łyżwach najważniejsza jest równowaga, a także pełne skupienie.

Łyżwy to idealny sposób na spędzanie wspólnie czasu, a także zdobywanie nowych umiejętności. Zachęcamy do uprawiania tego sportu zimą.

poleca JOANNA ZIEBA